

Gromee, Sztuka Latania (feat. Wac Toja, Sara Chmiel)

Proszę mnie znowu, który to już twój list?
By ci odpisać, jeśli tylko bym mógł
Jakie postępy poczyniłem na dziś
W sztuce latania, najtrudniejszej ze sztuk

Co rano windą wjeżdżam prawie na dach
Jest tu w osiedlu taki najwyższy blok
Codziennie myślę, patrząc z niego na świat
Co będzie, kiedy wreszcie zrobię ten krok

Ostatni krzyk, łabędzia nuta
I dalej nic w teatrze lalek
Ogólnie mówiąc - life is brutal
Poza tym wszystko doskonale

Wczoraj skoczyłem, miałem skrzydła jak ptak
Raz jeden w życiu każdy chyba to czuł
Ktoś nagle krzyknął: "Tak to każdy by chciał!"
Coś pochwyciło i ściągnęło mnie w dół

Ostatni krzyk, łabędzia nuta

Ostatni krzyk, łabędzia nuta

Life is brutal
Poza tym wszystko doskonale